

Seminarium: „Mijające krajobrazy Polski. Wyżyna Krakowsko-Częstochowska” Częstochowa, 7 września 2013 r.

Po raz kolejny miało miejsce spotkanie krajoznawców w ramach seminarium „Mijające krajobrazy Polski”, tym razem w Częstochowie w dniu 7 września 2013 r. Gościny użyczyło Muzeum Częstochowskie w pięknej auli miejscowego ratusza. Udział wzięło około 50 osób. Byli to głównie mieszkańcy Częstochowy i okolic, a także osoby z Warszawy, Katowic, Opola i innych miejscowości. Obecny był także sekretarz Generalny Zarządu Głównego PTTK, obecny prezes Kol. Roman Bargieł. Wygłoszono 10 referatów ilustrujących przemiany krajobrazu Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej ze szczególnym uwzględnieniem jej północnej części w rejonie Częstochowy.

Po otwarciu seminarium i przywitaniu uczestników przez dyrektora Muzeum Pana mgr Janusza Jadczyka oraz przedstawieniu przez przewodniczącego Komisji Krajoznawczej ZG PTTK idei i celów tych spotkań rozpoczęła się sesja referatowa. Z pojęciem ewolucji krajobrazu kulturowego na przykładzie Wyżyny uczestników zapoznała Pani dr hab. Urszula Myga-Piątek, przewodnicząca Komisji Krajobrazu Kulturowego Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Krajobraz jest różnie definiowany przez środowiska naukowe; tu nie miejsce na ich przytaczanie, natomiast według Autorki *krajobraz kulturowy to historycznie ukształtowany fragment przestrzeni geograficznej, powstały w wyniku zespolenia oddziaływań środowiskowych i kulturowych, tworzący specyficzną strukturę, objawiającą się regionalną odrębnością*. Jest to więc wizerunek regionu, którego historię i przyszły rozwój można odczytywać analizując poszczególne jego składniki. Krajobraz kulturowy Wyżyny zaczął się kształtować w już schyłkowym paleolicie ulegając stopniowym zmianom w kolejnych epokach naszych pradziejów aż do czasów nowożytnych, kiedy następowało rozpraszanie i wkraczanie osadnictwa na nowe terytoria. W ciągu wieku XIX i w następnych latach zaznaczał się coraz większy wpływ gospodarki ludzkiej na przyrodę regionu, doprowadzając w niektórych miejscach, zwłaszcza o ekstensywnym sposobie użytkowania ziemi, nawet do pomnożenia różnorodności walorów przyrodniczych. Swą największą wartość osiągnęły one w XIX stuleciu. Z czasem zaczął się jednak proces niekorzystnych zmian w krajobrazie Wyżyny będących wynikiem ogólnych przemian gospodarczych i społecznych zachodzących na ziemiach polskich. Ogromne przekształcenia krajobrazu, dewastacja obiektów zabytkowych, niekontrolowane inwestycje dotknęły także Wyżynę. Stąd często jest zadawane pytanie czy mamy do czynienia z ewolucją czy też degradacją krajobrazu tego regionu. Pytanie to było motywem przewodnim referatu dr Andrzeja Tyca z Uniwersytetu Śląskiego i przewijało się także w wystąpieniu kol. Józefa Partyki w prezentacji walorów przyrodniczo-kulturowych Wyżyny i rozwoju jej ochrony prawnej. Wiadomo, że na Wyżynie najwcześniej w zaborze rosyjskim bo już na początku XX wieku rodziły się koncepcje ochrony rezerwatowej (Złoty Potok).

Z tymi trzema referatami wiązało się wystąpienie prof. Beaty Babczyńskiej-Sendek informujące o krajobrazowych walorach muraw kserotermicznych Wyżyny. Jak wiadomo są one charakterystycznym elementem naskalnej flory, często wtórnej, która wykształciła się na odlesianych masywach skalnych, a która z chwilą zaprzestania wypasu ulegała redukcji. Obecnie zachowanie tych półnaturalnych zbiorowisk wymaga ochrony czynnej, polegającej na odślanianiu skał i wprowadzania kontrolowanego wypasu przez owce. Takie doświadczenia są prowadzone w rezerwacie krajobrazowym na Górze Zborów i przynoszą oczekiwane efekty. Podejmowanie podobnych działań w innych rejonach Wyżyny pozwoli

zachować część dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego tego regionu.

W krajobrazie Wyżyny tkwią jurajskie zamki łączące swe powstanie z fortyfikacyjną działalnością króla Kazimierza Wielkiego. Prawie wszystkie z wyjątkiem Pieskowej Skały popadły w ruinę wskutek różnych wydarzeń historycznych. Dziś są charakterystycznym elementem jurajskiego krajobrazu, bieleją malowniczymi szczątkami murów, zachowanych tu i ówdzie wież i bastionów. Owiane legendami i fantastycznymi opowieściami są swoistym magnesem przyciągającym tu przyrodników, miłośników historii i legend, a także zwykłych turystów czy wrażliwych na piękno artystów. Miały one niebagatelny wpływ na rozwój polskiego krajoznawstwa, którego symbolem jest warownia Bonerów w Ogrodzieńcu. Tym zamkom i ich krajoznawczej roli w jurajskim krajobrazie był poświęcony referat dr Dominika Ziarkowskiego. Warownie te oraz ruiny innych tego typu budowli powinny tworzyć ważne i autentyczne świadectwa polskiej kultury oraz pełnić rolę walorów krajoznawczych o zdecydowanie ponadregionalnym znaczeniu.

Pozostałe wystąpienia prezentowały konkretne przykłady krajobrazowych przemian wybranych części Wyżyny. I tak prof. Janusz Hereźniak skupił się na małym fragmencie Wyżyny – przełomie Warty między Częstochową a Mstowem. Warta przecina w tym miejscu masyw jurajskich wapieni tworząc 12-km dolinę, w której zachowały się do dziś krajobrazy interesujące pod względem przyrodniczym (zachowane formacje skalne) i kulturowym. Wieloletnie gospodarcze wykorzystanie tego terenu przez człowieka wywołało wiele zmian – zanik charakterystycznych zbiorowisk roślinnych, zwłaszcza naskalnych i przekształcenia w zabudowie, która zajęła widokowe miejsca.

Prof. Marian Głowacki omówił zmiany krajobrazu samej Częstochowy na przykładzie rozwoju i upadku przemysłu wapienniczego, a mgr Katarzyna Sucharkiewicz zwróciła uwagę na krajobraz jurajski jako źródło twórczej inspiracji artystycznej prezentując wybrane prace malarskie ze zbiorów Muzeum Częstochowskiego.

Przez teren Wyżyny przetoczył się front I wojny światowej, z której zostało tu kilka zabytkowych już dziś cmentarzy, starannie urządzanych wkrótce po zakończeniu działań wojennych. Są one otaczane pieczęcią przez Towarzystwo Jurajskie z siedzibą w Pilicy. Ich walor krajobrazowy przypomniał Piotr Orman opiekujący się cmentarzami z ramienia tego stowarzyszenia. Jurajskie cmentarze wojenne mimo, że powstały niespełna 100 lat temu to w porównaniu do innych historycznie cennych obiektów regionu, są elementem względnie nowym i ciągle jeszcze słabo identyfikowanym z terenem Wyżyny. Jednakże ze względu na ich liczbę i wygląd, stały się one trwałym elementem krajobrazu kulturowego Wyżyny. Cmentarze z Wielkiej Wojny są, bowiem najbardziej rozpoznawalnym i dostępnym dla wszystkich zainteresowanych reliktem ważnych i tragicznych wydarzeń, jakie rozegrały się na opisywanym obszarze w listopadzie i grudniu 1914 roku.

Jurajski krajobraz został również utrwalony na dawnej fotografii, której wymownym przykładem są wydawane od początku XX wieku widokówki, dziś nieraz ponownie drukowane we wznowianych albumach. Szereg widokówek ilustruje krajobraz doliny Wiercicy w rejonie Złotego Potoku, który zademonstrowała mgr Ewa Kaczmarzyk, współorganizator seminarium z ramienia Muzeum Częstochowskiego.

Seminarium zakończył pokaz najładniejszych fotografii Pana Krzysztofa Pierzgalskiego z Częstochowy.

Józef Partyka



Otwarcie seminarium w Częstochowie przez dyrektora Muzeum. Fot. Ewa Kaczmarzyk



Uczestnicy seminarium na Sali obrad w częstochowskim ratuszu. Fot. Ewa Kaczmarzyk